

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Dnia 2-go lipca we czwartek w pierwszą rocznicę śmierci

**Edwarda Jasińskiego**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Ducha (po-Dominikańskim) o godz. 9-tej rano.  
O czym zawiadamiają  
**Córki i Syn**

**Ogłoszenie.**

Klinika Chirurgiczna U. S. B. zawiadamia, że z dniem 1 lipca b. r. wstrzymuje na okres wakacyjny przyjęcia chorych w ambulatorjum Klinicznym. O terminie ponownego otwarcia Kliniki będzie w swoim czasie ogłoszone.

Niniejszym podaję do ogólnej wiadomości osób oraz instytucji zainteresowanych, iż wobec ustąpienia z zarządu Chrześcijańskiego Banku Ludowego w Nowo-Swięcicach z dniem 1-go czerwca r. b., składam z siebie wszelką odpowiedzialność mogącą wynikać w przyszłości z działalności tegoż banku, jednocześnie składam podziękowanie swoim współpracownikom za ich intensywną pracę, oraz pp. Prezesem B. ków Tow. Spółdzielczych i Spółek Zarobkowych.

**Piotr Poniatowski**

**Uwaga!!! Ostatnie dni!!!**

**Loterii Fantowej Stowarzyszenia Weteranów 1863 r.**

Która ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem ze względu na jej wzniosły cel, przy wyjątkowo korzystnych warunkach organizacji daje posiadaczom losów przy minimalnym ryzyku duże szanse wygranej.

Wyszczególnienie najważniejszych fantów:  
1 samochód ciężarowy, 2 samochody osobowe, 6 motocykli, 50 rowerów, 1 pianino, 1 garnitur mebli salonowych, 100 mazyń do szycia, 2000 kuponów, 10000 m. kasa na koszenie, 10000 m. bryczka i koń w zaprzęgu, 1 wóz i para koni w zaprzęgu, 1 młocznia parowa, 200 kuponów tawern na ubrania, 200 piągów, radio, kosiarzka, siewczarnia i bardzo wiele innych cennych fantów.

**CENA BILETU 3 ZŁOTE.**

Do nabycia: Milentowicz, Zawalna 47, Księgarnia „Ignis”, Królewska róg Zamkowej Księgarnia „Oświata”, Wielka 8, Krakowski, Wielka 49, Skład Apteczny Tyzenhauzowska 2, Sokolowski, Słowackiego 29, Dom Handlowy W. Pohlanka 21, Pawłowska Witoldowa 45, Cukierka „Turan” Mickiewicza 44, Spółdzielnia Kalwaryjska 2, Sklep win i wódki Kalwaryjska 55, Sklep Tytan „Markus” Mickiewicza 10. Szczegóły podaje od 10—13 i 15—18 ej godz. Zarząd na Wileńszczyźnie.

Wilno, Biskupia Nr. 11, pok. 10, pokoje mebl. „PLAZ”.  
Upoważniony przez Dyrekcję Loterii **W. Radzymiński**.  
Ciągnięcie 15-go lipca 1925 r.

wie: „Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że na konferencji wczorajszej doszło do porozumienia w sprawie zmodyfikowania formuły, a mianowicie tej części, która dotyczy stosunków do innych mniejszości narodowych”.

Istnieje przeto nadzieja, że liczba oponentów z pośród członków Koła żydowskiego o tyle zmaleje, że ratyfikacja umowy przez Kolo będzie zapewniona, co według wszelkiego prawdopodobieństwa ma nastąpić w sobotę.

**Min. Skrzyński wyjeżdża do Francji i Ameryki.**

Min. Skrzyński wyjeżdża z początkiem lipca do Paryża i Ameryki. W drodze odbędzie się posiedzenie komitetu politycznego, na którym będzie omawiany jego wyjazd. Kierownictwo ministerstwa spożywczo-rolniczego i leśnictwa Bieżącymi agendami ministerstwa spraw zagranicznych zarządzać będzie p. Kajetan Morawski. Powrót ministra Skrzyńskiego spodziewany jest na 10 sierpnia. Zaraz po powrocie p. Skrzyński wyjedzie do Talliau, na konfer. ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich, która się tam zbiera 20 sierpnia r. b.

**Rokowania handlowe polsko-rosyjskie.**

Z Rosji powróciła delegacja do rokowań o stworzenie polsko-rosyjskiego T-wa dla handlu i przemysłu. Rokowania nie zostały zakończone. Ugodniono jednak szereg punktów i prawdopodobnie dojdzie do porozumienia. Dalej rokowania będą się toczyły w Warszawie, przy udziale posła sowieckiego Wojkwa.

**Nowe zakusy niemieckie na całość granic polskich.**

Zeszyt lipcowy miesięcznika angielskiego „Contemporary Review” przynosi artykuł prof. Delbrücka w sprawie polskiego Pomorza. Delbrück proponuje nowy plebiscyt. W obszar plebiscytowy chciałby on połączyć Pomorze polskie, Gdańsk i Prusy Wschodnie. Zapewnia on zarazem, że na tym obszarze większość opowie się za Niemcami.

**Bajki o polskim głodzie.**

Londyński „Observer” w korespondencji z Wiednia donosi, że w Małopolsce Wschodniej panuje klęska głodowa, pochłaniająca tysiące ofiar.

**Fundacja Tow. Kredytowego Ziemińskiego.**

Ostatnie Ogólne Zebranie Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, pragnąc upamiętnić stułtą jubileusz założenia Instytucji i dać wyraz jej obywatelskim tradycjom, uchwalilo stworzyć fundację o kapitale miliona złotych, którego odsetki użyte będą na stypendja dla uczącej się młodzieży. Uchwała zapadła jednomyślnie, pomimo ciężkich czasów, jakie przeżywa ziemiaństwo. Kapitał stypendjalny utworzony będzie ze specjalnych, dodatkowych opłat, które stowarzyszeni uszczęśliwią na ten cel przy ratach półrocznych.

**Klęska powodzi w Małopolsce.**

Nieustanne ulewę spowodowały katastrofę powodzi w Małopolsce Wschodniej, wskutek wzebrania rzek górskich. Szczególnie ucierpiały dorzecze Sanu i Dniepru, a więc przedewszystkiem województwa Stanisławowskie, Lwowskie, jakkolwiek również katastrofa dała się we znaki i województwu Krakowskiemu i Śląskiemu. W Krakowskiem wylała Sola, zaś na Śląsku Wisła.

Najbardziej dotknięte są województwa podkarpackie. Przybór wody na Sanie wynosi 6 1/2 mtr. Przemysł jest poważnie zagrożony i część miasta jest zalana. Z powodu powodzi posłowie małopolscy odbyli konferencję z rządem podczas posiedzenia sejmowego. Z ramienia rządu uczestniczył w niej premier i min. Raczkiewicz. Premier zapowiedział udzielenie 100 tys. zł. na trzy województwa małopolskie: Tarnopolskie, Stanisławowskie i Lwowskie. Do pomocy wezwano wojsko, które ma udzielić nawiedzonym katastrofą pomocy.

**Z Sejmu.**

(Poprawki Senatu do budżetu na 1926 r.)

Po zatwierdzeniu paru drobniejszych spraw przystąpiono do zatwierdzenia zmian senatu, wprowadzonych do budżetu na rok 1926. Referował pos. Głabiński. Mówca omawia poszczególne poprawki do budżetu, zaznaczając, że jeśli sejm przyjmie wszystkie wnioski komisji sejmowej, to niedobór budżetu wyniesie około 7 milionów zł. W razie przyjęcia jeszcze innych pozycji, głównie na meliorację, niedobór wzrośnie do 9 milionów. Przechodząc do ustawy skarbowej, mówca stwierdza, że senat wprowadził do tej ustawy także zasadnicze zmiany.

Minister skarbu Markowski uważa, że artykuł, dotyczący polskiej państwowej jest w ustawie skarbowej zbędny, gdyż nowela do ustawy o polskiej państwowej jest gotowa i może być w każdej chwili uchwalona. Natomiast rząd nie ma nie przeciwko przepisowi o kontroli nad emisją bilonu. Co do cel wywozowych, to rząd zastosuje się do wezwania sejmu w tej sprawie. Wreszcie co do przeszerzenia oszczędności z wydatków rzeczowych na osobowe, mówca wypowiada się za to, aby nie przecinać możliwości przenoszenia na remunerację oszczędności z materiałów piśmiennych i podręczników. Prezes Najwyższej Izby Kontroli, p. Żarnowski, oświadczył się za przepisem o zawiadomianiu o wykrytych nadużyciach, wzmocni to bowiem pozycję Najwyższej Izby Kontroli względem rządu.

Pos Lypacewicz (Wyzw.) jest za odrzuceniem poprawek senatu, jeżeli rozszerzają one prerogatywy tej Izby. Pos. Barlicki (P. P. S.)

przeciwko 77. Odrzucono dalej artykuł, ustalający stan liczbowy wojska, oraz artykuł, że prawo kontroli, przysługujące komisji kontroli długów państwa, rozciąga się na emisję biletów.

Nad proponowanym przez senat art. 15, o rozporządzeniach celnych i cłach wywozowych na płody rolnicze, głosowane przez drzewi. Za odrzuceniem tego projektu, w myśl wniosku komisji sejmowej, było 107 posłów, przeciwko

**Trzęsienie ziemi w Ameryce.**

LONDYN, 30.VI. (Pat). Z Santa Barbara w Kalifornii donoszą o trzęsieniu ziemi, które spowodowało zawalenie się 200 domów. Według dotychczasowych danych liczba zabitych wynosi 60 osób.

LONDYN, 30.VI. (AW). Z Nowego Jorku donoszą, że w kilku miejscowościach północno zachodnich stanów dało się odczuć silne trzęsienie ziemi, które trwało 3 godziny, wiele budynków zniszczonych. Szkody wynoszą kilkanaście milionów dolarów. Ofiar w ludziach nie było.

NEW YORK, 30.VI. (Pat). O trzęsieniu ziemi w Kalifornii donoszą co następuje: Najbardziej dotknięte zostało miasto Santa Barbara. Wskutek pęknięcia większej rezerwuarów wodnych całe miasto w przeciągu kilku minut zostało zalane wodą. Panika ogarnęła także i okoliczne stany: Montana, Idaho, Wyming i Waszyngton. Ognisko trzęsienia ziemi, trwającego już z przerwami dwa dni, znajduje się przypuszczalnie w okolicy Rocky-Mountain. Szkody materialne wynoszą około 10 milionów dolarów. W St. Barbara odczuło pierwsze trzęsienie ziemi o godz. 7 r., kiedy większość ludności jeszcze spała. Trzęsienie trwało całą minutę. Na ulicach

rozgrywały się straszne sceny. Jeden z hoteli rozpadł się na dwie części. Dwa szpitale zostały w ciągu kilku sekund zrównane z ziemią. Wszystkie połączenia telegraficzne zerwana. Z miasta pozostały ruiny. Tysiące ludzi dostało poleśnienie zmyłowe.

NEW YORK, 30.VI. (Pat). Ostatnie doniesienia z terenów, dotkniętych katastrofą, podają, że trzęsieniu ziemi towarzyszył straszliwy loskot. W St. Barbara ulice zostały zaciemnione tumanem kurzu. Z hukiem wałęsają się domy mieszkalne, krzaki runnych i zasypanych. Ucieczka była niemożliwa wskutek falowania ziemi. Ulice zostały nagłe zalane olbrzymią ilością wody. Wskutek eksplozji rezerwuarów benzyny wybuchł ogień, który powiększył jeszcze zamieszanie. Dwa olbrzymie hotele zwały się, jak domki z kart. Cafe dzielnicę zasypane gruzami.

**Groźna sytuacja w Chinach.**

WIEDEN, 30.VI. (Pat). Donoszą z Londynu: Obiegają pogłoski, że rząd w Pekinie wydał tajne instrukcje do wszystkich gubernatorów w całym kraju i polecił im trzymać wojska w pogotewiu dla wspólnego ataku na Anglików w Chinach. Wszyscy cudzoziemcy w Kentonie zostali ubrojeni i zapatrzni w żywność. Chińczycy

**Wojna w Marokko.**

PARYŻ, 30.VI. Konferencja francusko-hiszpańska zajmowała się wspólną obroną granic marokańskich przeciw przemyślnemu bronii. Również omawiana była sprawa zawieszenia broni, zaproponowana przez Abdel-Krima, jed-

hometanie wysłał delegatów do Indji i innych krajów, będących pod protektorem Anglii, celem podjudzenia ludności przeciwko Anglikom, jako wspólnemu wrogowi. W dniu dzisiejszym aresztowała policja europejska dwóch komunistów, którzy zajmowali się propagandą komunistyczną.

**Sejm i Rząd.**

Znaczki pocztowe.

Generalna Dyrekcja P. i T. wprowadziła w obieg pocztowe znaczki opłaty, nowej edycji wartości 30 gr. Rysunek tych znaczków przedstawia pomnik króla Jana Sobieskiego we Lwowie. W górnej części znaczka umieszczono cyfry i napisy: „30 gr.”, u dołu zaś godło państwa i napis „Pocista Polska”. Kolor znaczka ciemnoniebieski.

Znajdujące się w obiegu znaczki powyższej wartości dawnego wydania są ważne aż do ich wyczerpania.

**Wojna w Marokko.**

Wielki ul., przy kościele Sw. Jana posiada duży wybór wyrobów kościelnych: monstrancje, krzyży, puszki, kielichy, lampy kościelne i t. p.

**KAPELUSZE**  
i czapki męskie, letnie

**E. MIESZKOWSKI**  
3 Mickiewicza 22.

Opalanie mieszkań **Węglem kamiennym** jest o połowę prawie tańsze niż drzewem, lecz węgiel musi być wyszukanego gatunku. Zopatrzyć się w WĘGIEL należy zawsze, w lecie, kiedy ceny są najniższe. 407-4

**Wileński Syndykat Rolniczy**  
w Wilnie Zawalna Nr. 9, tel. 333 - poleca węgiel śląski i dąbrowiecki o najwyższej jakości (prasso 7,000 kalorii) po cenach najniższych i ze słażą ratami do jesieni.

**Od Administracji.**

Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu „Dziennika Wileńskiego” — upraszamy o szybkie wpłacenie prenumeraty za miesiąc lipiec, a tym bardziej zaległości za ubiegły miesiąc. Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80.187.

**Telefonem z Warszawy.**  
Z sekcji kresowej Rady Ministrów.

W środę odbędzie się posiedzenie sekcji komitetu politycznego do spraw kresowych z następującym porządkiem obrad:  
1) powołanie rzeczoznawców; 2) sprawozdanie p. Romana z działalności sekcji, pracującej nad ujednostajnieniem prawodawstwa na ziemiach wschodnich; 3) wniosek p. Romana o ustalenie przepisów prawnych co do wydawania dowodów osobistych na ziemiach wschodnich; 4) 3 wnioski min. spr. wewnętrzných, a mianowicie dotyczące: robot administracyjnych, zwiększenie kompetencji władz I i II instancji na ziemiach wschodnich i w sprawie ewentualnego przeniesienia siedziby województwa z Nowogródka do Słonima.

**Obrady stronnictwa Chrześ.-Narodowego.**

W ciągu świąt obradowała Zjednoczona Rada Naczelna Stronnictwa Chrz.-Narodowego. Nowa ta formacja powstała wskutek połączenia dwóch Stronnictw: Chrześ. Rolniczego (Ziemiaste) z pod znaku „Dziennika Poznańskiego” i „Dnia Polskiego”, tadzież str. chrz. ludowego (większa własność) z pod znaku „Warszawiaki” Obradom Rady Naczelnej przewodniczył sen. Szuldrzyński a Zarządowi Głównemu sen. Kaszuba.

**Pertraktacje Rządu z Kołem żydowskim.**

W poniedziałek ministrowie Skrzyński i Stanisław Grabski odbyli dłuższą konferencję z przedstawicielami Koła żydowskiego, z posłami Reichem i Thomem w sprawie sfinalizowania rozmów o uwzględnienie postulatów żydowskich. Żydowski „Nazj Przegląd” donosi w tej spra-

**Uwaga!!! Ostatnie dni!!!**

**Loterii Fantowej Stowarzyszenia Weteranów 1863 r.**

Która ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem ze względu na jej wzniosły cel, przy wyjątkowo korzystnych warunkach organizacji daje posiadaczom losów przy minimalnym ryzyku duże szanse wygranej.

Wyszczególnienie najważniejszych fantów:  
1 samochód ciężarowy, 2 samochody osobowe, 6 motocykli, 50 rowerów, 1 pianino, 1 garnitur mebli salonowych, 100 mazyń do szycia, 2000 kuponów, 10000 m. kasa na koszenie, 10000 m. bryczka i koń w zaprzęgu, 1 wóz i para koni w zaprzęgu, 1 młocznia parowa, 200 kuponów tawern na ubrania, 200 piągów, radio, kosiarzka, siewczarnia i bardzo wiele innych cennych fantów.

**CENA BILETU 3 ZŁOTE.**

Do nabycia: Milentowicz, Zawalna 47, Księgarnia „Ignis”, Królewska róg Zamkowej Księgarnia „Oświata”, Wielka 8, Krakowski, Wielka 49, Skład Apteczny Tyzenhauzowska 2, Sokolowski, Słowackiego 29, Dom Handlowy W. Pohlanka 21, Pawłowska Witoldowa 45, Cukierka „Turan” Mickiewicza 44, Spółdzielnia Kalwaryjska 2, Sklep win i wódki Kalwaryjska 55, Sklep Tytan „Markus” Mickiewicza 10. Szczegóły podaje od 10—13 i 15—18 ej godz. Zarząd na Wileńszczyźnie.

Wilno, Biskupia Nr. 11, pok. 10, pokoje mebl. „PLAZ”.  
Upoważniony przez Dyrekcję Loterii **W. Radzymiński**.  
Ciągnięcie 15-go lipca 1925 r.

**O. Kauicz** Zamkowa 8  
Tel. 939

Płaszcz nieprzemakalny  
Kapelusz, czapki  
Panama amerykańskie  
Bielizna damska i męska  
Sandaly i pantofle  
Parasole i laski  
Walizy i torby

**Wojna w Marokko.**

Wielki ul., przy kościele Sw. Jana posiada duży wybór wyrobów kościelnych: monstrancje, krzyży, puszki, kielichy, lampy kościelne i t. p.

**KAPELUSZE**  
i czapki męskie, letnie

**E. MIESZKOWSKI**  
3 Mickiewicza 22.

Opalanie mieszkań **Węglem kamiennym** jest o połowę prawie tańsze niż drzewem, lecz węgiel musi być wyszukanego gatunku. Zopatrzyć się w WĘGIEL należy zawsze, w lecie, kiedy ceny są najniższe. 407-4

**Wileński Syndykat Rolniczy**  
w Wilnie Zawalna Nr. 9, tel. 333 - poleca węgiel śląski i dąbrowiecki o najwyższej jakości (prasso 7,000 kalorii) po cenach najniższych i ze słażą ratami do jesieni.

**CZYTAJCIE**  
„Głos Wileński”

# Rada Naczelna Związku Ludowo-Narodowego.

Na niedzielnym posiedzeniu Rady Naczelnej Zw. Lud. Nar. omawiano na podstawie referatu p. Szwedzkiego zagadnienia reformy rolnej, poczem dyskutowano nad sprawozdaniem zarządu głównego, przedstawieniem przez p. Szwedzkiego, sprawozdaniem wydziału społecznego, przedstawieniem przez p. Staniszkisa, i sprawozdaniem z prac organizacyjnych, złożeniem przez p. Wieruszkę.

W wyniku obrad powzięto następujące rezolucje:

### I.

1) Rada Naczelna Z. L.-N. przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Zarządu Głównego, wyraża podziękowanie za wszechstronny jego działalność i wyraża organizację miejscową Z. L.-N. do wyłączonej pracy z zarządzeniem głównym na czelę.

2) Rada Naczelna Z. L.-N. po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Klubu Parlamentarnego Z. L.-N. wyraża mu zaufanie.

3) Rada Naczelna Z. L.-N. przyjmuje do wiadomości wyłączenie prezydium Klubu Parlamentarnego, że konferencje rządu z przedstawicielami koła żydowskiego są prowadzone z inicjatywy rządu, bez porozumienia ze stronnictwem.

4) Rada Naczelna Z. L.-N. wyraża Klubowi Parlamentarnemu do wyrażenia silniejszego nacisku na rząd w kierunku przeprowadzenia znaczących oszczędności w wydatkach państwowych, celem utrzymania równowagi budżetu.

### II.

1) Stojąc na zasadniczym stanowisku, że samorząd terytorjalny jest uzupełnieniem, a nie przeciwwagą centralnej administracji państwowej i jako taki powinien utrwalony, a nie rozluźniany, z wyjątkiem poszczególnych ziem Rzeczypospolitej, Rada Naczelna Z. L.-N. wyraża Klubowi Parlamentarnemu, aby w ustawodawstwie samorządowym, zgodnie z przepisem Konstytucji dążyć do realnego ujęcia sprawy nadzoru państwowego nad działalnością samorządu, wyrażającego się przede wszystkim w zatwierdzeniu przez władzę rządową pochodzących z wyboru organów wykonawczych samorządu.

2) Stwierdzając, że system wyborczy, t. zw. 5-ście przymiotniko-

wy, nie zabezpiecza interesu polskiego na ziemiach o mieszanym narodowości, Rada Naczelna wyraża Klubowi Parlamentarnemu, aby, o ile możliwości, w porozumieniu z innymi stronnictwami polskimi, w drodze pluralności, lub kurii narodowościowych, dążyć do zabezpieczenia praw ludności polskiej jako tej, która dla państwa ponosiła i ponosi największe ofiary, przedewszystkiem zaś do utrzymania polskiego charakteru miast.

3) Odpierając z całą stanowczością zarzuty stronnictw lewicowych, pomawiające ZLN, o dążenie do ograniczenia praw politycznych szerokiej warstwy polskiego narodu, Rada Naczelna ZLN, stwierdza, że w walce o ustroj samorządu w Polsce ZLN, kieruje się wyłącznie dobrem narodu i państwa, jako całego i zgodnie z tą zasadą zwalczać będzie wszelkie zakusy mniejszości narodowych, popierane przez niektóre stronnictwa polskiej lewicy, zmierzające do rozluźnienia wewnętrznej spójności państwa polskiego.

### III.

1) Uznając potrzebę poprawy

ustroju rolnego w Polsce oraz zwiększenia obszaru zdrowych gospodarstw wiejskich i stojąc na gruncie urzędowości tej potrzeby w drodze ustawodawczej przy poszanowaniu zasad praworządności i uwzględnieniu zachowania wyodrębnienia kraju, Rada Naczelna ZLN, po wysłuchaniu sprawozdania Klubu Sejmowego solidaryzuje się z zajęciem przez przedstawicieli Klubu na plenum Sejmu stanowiskiem i wyraża Klubowi Sejmowemu i Senatorom do spowodowania przeprowadzenia koniecznych zmian w ustawie o parcelacji i osadnictwie.

2) Rada Naczelna ZLN, przyjmując z zadowoleniem do wiadomości przypięszenie na wniosek Klubu ZLN, uchwalenia projektu ustawy o poprawie podatku obrotowego i wyraża Klubowi Parlamentarnemu do dalszej akcji w kierunku opieki nad polskim rzemiosłem i kupiectwem.

# Przebieg prasy.

(Rokowania z żydami. — Handel w niedzielę ma być zmieniony. — Projekty i obawy o zmianę granic djecezyj).

Na temat rokowań Rządu z żydami prasa polska przynosi w dniach ostatnich dość ciekawego materiału. Zaznaczmy na wstępie, że rokowania te były prowadzone poufnie, i wszelkie wiadomości ukazujące się dotąd są jedynie prywatnymi pogłoskami, opartymi przeważnie na informacjach pism żydowskich, które były mniej powściągliwe w zakomunikowaniu swym współwyznawcom owoców rokowań. Czego przeto ma spodziewać się z tych układów społeczeństwo polskie?

Sjonistywny „Nasz Przegląd” podaje za „Jewish Chronicle”, iż przywódcy żydowskiej wysunęli następujące żądania:

„Pełne równouprawnienie dla żydów, zniesienie wszelkich ograniczeń w armii i w służbie państwowej, przy zawieraniu kontraktów na dostawy rządowe; zniesienie wszelkich ograniczeń szkolnych; gwarancje pracodawcy antysemitkiemu interpretowaniu obowiązujących praw; zmiana ustawy o odpoczynku niedzielnym; złagodzenie systemu podatkowego, stosowanego wobec żydów; zakaz bojkotów żydowskich; udzielanie kredytów przez bank państwowy żydom na tych samych warunkach, co chrześcijanom; prawo używania języka hebrajskiego lub żydowskiego na zgromadzeniach; subsydia państwowe dla szkół hebrajskich i żydowskich; wreszcie ustalenie prawa o gminach żydowskich”.

„Gazeta Poranna” dodaje od siebie następujące uzupełnienie.

„Żydzi poruszyli także sprawę nielubianego zresztą numerus clausus”, aplikacji sądowej żydów; żydowskiego banku emigracyjnego i t. d. Nie mamy zamiaru ocenić tych pretensji i postulatów żydowskich. Nie wiemy przedewszystkiem, jak się do nich ustosunkował rząd i nieznane są nam ostateczne wyniki rozmów rządu z żydami”.

Zupełnie racjonalne stanowisko zajął „Rozwój”, który wypowiedział się za pewnymi koncesjami na rzecz ludności żydowskiej, ale nie tracił oczu z oświeconej sprawy.

Rokowania były tajne, więc dotąd o treści postulatów żydowskich nie wiadomo. Na podstawie jednak ostrożnych zresztą wynurzeń głosów żydowskich można się najwięcej zorientować w jakim szły kierunku. Jak słychać, w zamian za ustępstwa żydzi mieli się zobowiązać do prowadzenia polityki samodzielnej, opartej na lojalności wobec państwa, uznania granic i mocarstwowego stanowiska Polski. Brami to dość nieprawdopodobnie. Czyż lojalność wobec państwa ma być przedmiotem targów politycznych? Byłoby to bardzo niebezpieczny precedens na przyszłość.

Rząd może i powinien uwzględnić cały szereg postulatów żydowskich. Może przedewszystkiem zabezpieczyć wykonywanie przepisów, dających żydom pewne swobody na mocy konstytucji. A więc np. sprawę samorządu gmin żydowskich, zwłaszcza w zakresie religijnym - do broszynym, powinien rząd traktować

z przychylnie. Żądanie powiększenia subwencji państwowych dla żydowskich szkół prywatnych (pod kontrolą państwa) winno być również uwzględnione.

Natomiast nie mogą być przyjęte żądania żydów w sprawie nadawania obywatelstwa żydom przybyłym z Wschodu. Jest to żywił zupełnie obcy, państwu polskiemu nieprzychylny. Sprawę nadawania obywatelstwa polskiego tym niepożądanym przybysmom należy rozpatrywać na gruncie obowiązujących ustaw. W chwili, gdy państwo przechodzi kryzys gospodarczy, gdy wielu Polaków szuka chleba na obczyźnie, tembardziej nie można pomyśleć o nadaniu obywatelstwa polskiego tym niepożądanym przybysmom. Rząd nie może ułatwiać imigracji żydów do Polski.

Mamy też w Polsce aż nadto. „Gazeta Warszawska” przynosi nam artykuł p. Hłaski o projektowanym podziale djecezyj i interwjuje na ten temat z ks. senatorem Maciejewiczem.

Według obiegających wersji, od djecezyj wileńskiej odpadnie cała niemal grodzieniszczyna, a miasteczko Brzesz Litewski i Kobryn, mają być przyłączone do djecezyj łuckiej, Słonim, Kuźnica i Wołkowysk miałyby odejść do Pińska, do Podlasia przyłączyłoby miasto dekanat siemiatycki, Białystok zaś i Biełsk do Łomży.

Na zapytanie postawione przez interlokutora ksiądz senator odpowiedział:

— W Polsce rzędnej — wielkich zmian nie przewiduję, jakkolwiek powstają tam dwie djecezyje: śląska i częstochowska, oraz sądzę drobne poprawki w granicach innych djecezyj, ważne natomiast zmiany dotkną ziemie grodzieniszczyńska i to mię dziwi tem bardziej, że biskupi zapytywani odpowiadali, że nie mają pretensyj do nowych wiości. Mimo to jednak konferencja warszawska nie uwzględniła protestów ani biskupa wileńskiego, ani wileńskiej kapituły i duchownictwa djecezyi i djecezyi wileńskiej przeciwstawiała, jak głosił wieści. A byliśmy przedtem w kilku biskupów — adawało się nam, że argumenty nasze o nieuczuplaniu Wilna i jego historycznego do robku trafiły im do przekonania.

— A czy dla polskiej racji stanu ten podział nie jest korzystny? — badałem dalej — zbliża on do serca Polski powiaty południowe.

— I to nie, raczej odwrotnie, podział oddala powiaty północne i wschodnie obecnej djecezyi wileńskiej od jednoci z polską ludnością kresową. Najbardziej polskie ziemie odejdą do djecezyj podlaskiej i tomżyńskiej, a mniej polskie mają być przyłączone do właściwych kresów, gdzie większość jest inowierca i gdzie proces uświadczenia polskiego jest opóźniony przez eksperymenty białoruskie. Dla polskiej myśli politycznej jest to nie postęp, lecz cofanie się. Znam kresy nasze i twierdził stanowczo, że djecezyja wileńska, jako ośrodek katolicki i polski, straci na swej sile żywotnej”.

# Z Mińszczyzny.

(Telefonem ze Stołpców).

## Pierwsza partja wysiedleńców b. obywateli ziemskich Polaków z Mińszczyzny.

Z Mińska donoszą:

W nocy z 26 na 27 czerwca mińskie G. P. U. wysłało z Mińska pierwszy transport b. obywateli ziemskich polaków wraz z rodzinami po za granice Białorusi Sowieckiej. Wysłanych nad ranem 27 czerwca prowadzono z baraków i więzień pod silną eskortą żandarmerji i pod nadzorem agentów G. P. U. na dworzec kolejowy, gdzie w specjalnym pomieszczeniu poddano wszystkich brutalnej rewizji osobistej odbierając od wysiedleńców „zbyteczne rzeczy” a w rzeczywistości kosztowności. Brutalna była zwłaszcza rewizja osobista kobiet. Gdy jeden z agentów G. P. U. zbliżył się do jednej z młodych pań i zaczął zdziierać z niej ubranie obywatel ziemski p. Józef Wojszyński skoczył do niego i potężnym uderzeniem w twarz zwałił brutalna na ziemię. Natychmiast oczekiali otoczyli p. Józefa Wojszyńskiego odprowadzili na bok i rozstrzelali.

Wszystkich wysiedleńców wysłano nad brzegi Peczory.

## Zlinczowanie komisarza bolszewickiego za strzelanie do krzyża.

Z Mińska donoszą:

W rejonie Skuckim w pobliżu kolonii Siłwskich tłum właścian złinczował komisarza bolszewickiego Karkaka. Karkak przejeżdżając przez wieś spostrzegłszy na drodze krzyż z wizerunkiem Zbawiciela począł bliźnić, a następnie strzelać do wizerunku Chrystusa z karabinu. Po kilku strzałach tłum ścigał go z konia Korrala i kijami zabili go na miejscu.

## Napad oddziału powstańczego na stację kolejową Krupki.

Z Mińska donoszą: W sobotę dnia 27 czerwca z Borysowa nadeszła wiadomość, że oddział powstańczy dokonał zbrojnego napadu na stację kolejową Krupki. Po krótkiej walce powstańcy opanowali budynek stacyjny zarabowali kasę i zdemolowali urządzenie telegraficzne. Następnie uprowadzili z sobą dwóch agentów G. P. U. z Borysowa, których zwłoki znaleziono w odległości 15 km. od stacji Krupki na drodze wiodącej od Orszy. Oddziałem powstańców dowodził b. oficer, dobrze znany bolszewikom z napadów na oddziały bolszewickie kapitan Czadaj. Po otrzymaniu w Mińsku wiadomości wysłano natychmiast dwa szwadrony żandarmerji. Powstańcy ukryli się w lasach b. Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza.

tań liczne grono lotników portugalskich

— Z Filipinów donoszą o wielkich spustoszeniach, jakie wyrządził tam gwałtowny tajfun. 27 osób zostało zabitych. Straty materialne b. znaczne.

— Przywódca powstania w Kurdydanie Szek Saif został wraz z 29 towarzyszami skazany przez sąd wojeński na śmierć. Postanowiono pozatem zamknąć wszystkie klasztory.

— Ubiegłej nocy przedsięwzięła policja paryska w mieszkaniu wuja Trockiego Janotewskiego rewizję domową, która została przeprowadzona b. gruntownie i trwała całą noc. Powody nieznane.

## Ustrój Cerkwi prawosławnej w Polsce.

„Gazeta Warsz.” podaje „Statut ustroju wewnętrznego Cerkwi prawosławnej”, uchwalony niedawno w Wilnie przez Sw. Synod. Zawiera on 44 artykuły, z których pierwszy głosi, że „święta autokefalna miejscowa cerkiew w Polsce jest częścią świętej wschodnio-powszechniej cerkwi”, częścią autokefálną i ce do ustroju niezależną, równą co do rangi i praw ze wszystkimi miejscowymi cerkwiami prawosławnymi.

„Głowa w cerkwi w Polsce jest metropolita warszawski i całej Polski”, który rzadzi wspólnie ze św. synodem, złożonym z biskupów eparchjalnych. Metropolita zwołuje synod co najmniej 2 razy na rok i rozstrzyga wszystkie sprawy, dotyczące wewnętrznego życia cerkwi, a przekraczające kompetencje władz eparchjalnych oraz sprawy eparchjalne w drodze apelacji.

Synod wybiera i wyświęca biskupów, metropolitę zaś wybierają wszyscy biskupi metropolji. O swym wyborze metropolita zwiadamia listem metropolitaalnym patriarchę konstantynopolskiego i głowy wszystkich autokefalnych cerkwi prawosławnych.

Zachowują się 5 obecnych eparchij prawosławnych w Polsce z dotychczasowymi stolicami biskupimi. Biskupów wybiera św. Synod i wyświęca („postawiają”) metropolitis. Podobnie mianowane, tranzlekata i usunięcie biskupów odbywa się tylko na podstawie uchwały św. Synodu.”

W piątek, w okolicy Tarnowskich Gór, zapalił się w powietrzu aeroplan T-wa Żegluga Powietrznej w Polsce (dawniej „Franco-Roumaine”), lecący z Warszawy do Pragi. Prowadził go pilot Jan Śladek. Jako pasażerowie lecieli: dr. Tadeusz Leliwa, artysta opery warszawskiej, z żoną, oraz red. M. Grydzewski z „Wiad. Lit.”

Dzięki odwadze i zimnej krwi pilota, aeroplan wylądował, ale osiadłszy na ziemi — „kapetował” (t.j. stanął dęba ogonem do góry). Wszyscy pasażerowie wraz z pilotem zdołali się uratować, ale aparat się spalił.

Zgodnie z uchwałą Rady miejskiej z dnia 25 b. m. miasto Wilno ma skonwertować dwie pożyczki obligacyjne, emitowane przed wojną, a mianowicie: pierwszą 5% pożyczkę obligacyjną z roku 1901 i trzecią 5% pożyczkę obligacyjną z roku 1913 na zasadach następujących:

- 1) Konwersja ta ma nastąpić zgodnie z art. 2 powyższego rozporządzenia przez obciążenie zobowiązań z tytułu tych pożyczek w wartości 20% przy przeliczeniu rubli na złote, przyjmując 1 złoty równy 37 i pół kop; 2) miasto jest obowiązane (art. 3) dla każdej emisji obligacji oddzielnie wypuścić na podstawie nowego planu umorzenia obligacje

# Telefonem z Rygi.

## Kłamstwa przedstawiciela Litwy w Lidze Narodów.

Z Kowna donoszą: Posłowie polskiej, niemieckiej i żydowskiej frakcji w sejmie litewskim zainteresowali ministra spraw zagranicznych co zamierza uczynić p. Minister w celu obrony honoru oraz prestigu republiki litewskiej na forum międzynarodowym w Lidze Narodów, z powodu zgola kłamliwych wyjaśnień złożonych przez przedstawiciela Litwy Żyniusa, w sprawie mniejszości narodowych. Frakcje wymienione przytaczają 11 kłamliwych odpowiedzi danych przez Żyniusa. W szczególności zwracają uwagę, iż kłamstwem jest jakoby konfiskata majątku przeprowadzali sądy, gdy tymczasem czyni to Urząd reformy rolnej. Dalej Żynius skłamał, że b. posłom polskim nie wytoczono sprawy za skargę złożoną w Lidze Narodów. W rzeczywistości sędzia śledczy prowadzi dochodzenia w dalszym ciągu. Również kłamstwem są oświadczenia Żyniusa w sprawie syldów, używania języka obcojęzycznego i t. p.

## Intryga sowiecka przeciwko konsulowi polskiemu w Moskwie.

Z Mińska donoszą: W Mińsku na 2 lipca wyznaczona została rozprawa przeciwko Gorozkowi i Kowrydze oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Polski. Władze sowieckie nadają sprawie tej szeregoiniejsze znaczenie, gdyż akt oskarżenia głosi, że głównym kierownikiem całej organizacji szpiegowskiej był konsul generalny w Mińsku Karzewski, który dawał zlecenia szpiegom, płacił im, a wiadomości otrzymane przysyłał szifrowanymi depeszami do poselstwa polskiego w Moskwie. Proces cały jest zainicjowany dla jakichś celów politycznych. Rozpoczęcie procesu poprzedza agitacja antypolska prowadzona od kilku dni w prasie mińskiej.

## Nuncjusz papieski Zechini.

Nuncjusz papieski monsignor Zechini wyjechał z Rygi do Rzymu gdzie zajmie się uroczystym podejmowaniem pielgrzymki łotewskiej.

## Zboże dla Polski w porcie ryskim.

Do portu ryskiego zawinęły okręty ze zbożem dla Polski. Dotychczas wysłano do Polski przez stację Turmouty 800 wagonów. Codziennie ładowanych jest 70—80 wagonów.

## Litwa nie może zorganizować konferencji państw bałtyckich.

„Jaunakas Sinas” donoszą, że minister spraw zagranicznych Mejerowicz, w wywiadzie prasowym, mówiąc o celach swej podróży do stolic państw europejskich oświadczył, że w Kownie miał omówić program trzeciej konferencji Łotwy, Litwy i Estonji jednak z powodu jego wyjazdu konferencja ta nie odbędzie się lub w najlepszym razie, dopiero po konferencji państw bałtyckich z Polską w Rewlu.

## Strejki głodowe robotników.

Z Moskwy nadchodzą wiadomości o nowych strejkach robotników prawie we wszystkich rejonach przemysłowych SSSR. Większość z nich ma charakter strejków głodowych. Robotnicy żądają podniesienia płacy zarobkowej wobec wzrostu drożyzny produktów spożywczych.

## 89.000 zesłańców politycznych.

Ostatnio wydany biuletyn rosyjskich socjalistów rewolucjonistów donosi, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni G. P. U. wysłało etapem na Sybir 700 osób. Jarosławski obóz koncentracyjny liczy obecnie przeszło 100 uwięzionych socjalistów. Na podstawie danych oficjalnych Herba zesłańców wynosiła w początkach czerwca 89.000 osób, z czego 8—5000 przypada na tak zwanych spekulantów, a pozostali są to socjaliści i bezpartyjni zesłani ze względów politycznych. W jednej tylko gub. Archangielskiej liczba zesłańców wynosi 11 000, z których około 2.000 młodzieży.

# Z całej Polski.

## Złot Sokołów.

W Poznaniu w niedzielę odbył się dzielnicowy zlot sokolstwa polskiego. Przybyły delegacje z Górnośląska, Pomorza i Warszawy, ogółem przybyło 8000 sokolów. Po mszy połowej odprawionej na boisku Sokoła odbyła się defilada, w której wzięły udział wszystkie związki wszystkich dzielnic. Po defiladzie odbyła się uroczysta akademia w auli uniwersytetu. Szereg mówów podkreślał, że z chwilą zrealizowania naczelnej idei Kościuszkowskiej „wolność, całość i niepodległość” sokolstwo obecnie silnie związane będzie z ideą Bolesława Chrobrego i dążyć będzie do stworzenia i utrzymania jaknajpotężniejszego państwa polskiego. Po południu odbyły się ćwiczenia na boisku Sokoła, w których wzięło udział blisko 6000 druhów.

## Rada Naczelna Związku Lud.-Nar.

W niedzielę i poniedziałek odbywały się dwudniowe obrady Rady Naczelnej Związku Lud.-Nar. w Warszawie. Też były się one w 30 lecie założenia „Przeglądu Wschodniopolskiego”, który dnia 1-go lipca 1895 roku objął we Lwowie Roman Dmowski. Zjazd był bardzo liczny, przybyli nań przez honorowy Zw. Lud. Nar. R. Dmowski, posłowie i senatorowie, członkowie Rady, delegaci wszystkich województw Rzeczypospolitej.

Obrady zagalil przez Rady Naczelnej poseł St. Głabiński, odgaję hełd pamięci zmarłego pracownika narodowych ś. p. Zbigniewa Paderawskiego, Juliusza Sykały, Józefa Guzowskiego i Cecylii Niewiadomskiej.

Pierwszy referat wygłosił Roman Dmowski, przemawiając o temat stanowiska mocarstwowego

## Drobne wiadomości.

— Rektorem Politechniki Lwowskiej na rok 1925/26 został wybrany prof. dr. Ignacy Mościński.

— W dniu jutrzejszym ma przybyć do Lizbony polska eskadra letnicza dokonywująca przelotu europejskiego. Goście polscy będą pewi-

### Poświęcenie Szkoły w Bujwidziskach dnia 28.VI.25 r.

Jasny poranek niedzielny. Na placu Katedralnym stoją autopole z napisem Wilno—Bujwidziszki. Wesóło i gwarłem i śmiechem zapelniają się eba auta. Jak sztubacy wypuszczeni ze szkoły, tak my wszyscy uczestnicy tej wyprawy cieszymy się samą myślą wyjazdu po za mury miejskie.

Jedziemy na uroczystość poświęcenia szkoły. Wątpię jednak, by w danej chwili ktoś z nas o jakiej bądź szkole myślał. Każdy natomiast jaknie szerszego oddechu, przestrzeni — powietrza. — Wszak to już, połowa lata upływa. Jak ptak w klatce, tak się dusza ludzka rwie z miasta ku wsi. „Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych“.

Jedziemy. Przed nami sunie sapiąc duży ciężarowy samochód, pełnoluski jak arka Noego. Wiele młodzieńców. U góry ponad młodocianymi głowami powiewa sztandar z Orłem Białym i napisem „Caritas“. „Miłość“ prowadzi nas w dal, po za mury Wilna, „do ziemi pagórków leśnych i łąk zielonych“. Przejedziemy przez miasto. Przedmieście Śniapizki z swymi małymi domkami pozostaje poza nami i już w polu szerokoem ostatniem spojrzaniem ogarniamy przeszłą panoramę Wilna.

Miasto moje ukochane, jakieś ty piękne z tą jasną wstęgą Wilgi i z temi wieżami kościołów i z tą aureolą świętości, jaką ponad tobą rozciąga Panna Święta co w Ostrzej święci Bramie. A przed nami falują lany zboża, u góry dzwonia skowronki.

Okolice wileńska, a więc falista nie tak może piękna jak inne, miła jednak niezmiernie.

Mijamy 10 bram tryumfalnych, ktorými drogę naszą przybrano. Strojne wszystkie w barwy narodowe, chorągiewki powiewają ku nam, kłonią się przed wiedzącym nas sztandarem, — przed Białym Orłem, który władeszą opiekę rozciąga w tej krainie.

Jeszcze jeden zakręt i oczy nasze uderza widok budynku. Już nie dach świeżo położony. Przed bramą ludu moc, starszy i dziawty, o oczach jak bławy i płowy, inianych glowinach.

Jesteśmy przed szkołą. Przed nową polską szkołą. Przed dwoma niepełna lity, było tu szesore pole. Dnia stoi śliczny, jasny, wesóło budynek. Nowa placówka oświaty. Wywiadamy i odrazu ogarniamy nas wszystkie dotychczasowych niefrasobliwych wywieńskowiczów inne uczucie. Nastroj się zmienia w duszy ludzkiej.

Och, ale jakże on radosny jest!

Na dużej pięknej werandzie, ustawiony prowizoryczny oltarz. Słodkie oczy Ostobramskiej Pani patrzą na lud pochylony, na wojsko nasze drogie, które stoi obok, na te głowy dzławty, i tej co się zbiegła z okolicznych wioszek i zaścianków. Tej, dla której ta szkoła stanęła.

Po Mszy św. i pięknej pelcei mądrych i ciepłych słów nauca Dostojny Pasterz udzielił swego błogosławieństwa wszystkim zebrany, nowej placówce oświatowej i twórce tego pięknego dzieła. Potem poświęcił cały zakład.

Podczas wakacji, dzławta z zakładow wileńskich, „Caritas“ zabo-

zonych w latach 1914-20 przez księdza Olszańkiego, tu będzie miała swa kolonję. W jesieni otwartą zostanie szkoła powszechna i kursa gospodarstwa domowego dla dziewcząt wiejskich.

Po obejrzeniu wszystkich ubikacji zasiedliśmy w oblrzyskiej sali, w której ma być w przyszłości Czytelnia Ludowa, do śniadania. Pospaly się mowy: Pierwszą wygłosił p. Kurator Gasiowski, w pięknem swem przemówieniu podniósł wielką przydatność szkolnictwa zawodowego, a zycząc nępowstającej placówce jak najlepszego rozwoju, zaznaczył niezmiernie ważną dla społeczeństwa naszego pracę nauczycieli ludowych, oraz ogromny brak budynków szkolnych, bez których praca oświatowa rozwijać się nie może należycie. Przemawiali następnie zastępcy p. Delegata Rządu, książę biskup Bandureki, prezydent m. Wilna p. Bańkowski i cały szereg innych mówców. W każdym przemówieniu czuło było radość, przepelniającą dusze zebranych, dzławca nuta wesela i jasnej na przyszłość nadziei. Twórcą nowej szkoły ks. poseł Olszański, w odpowiedzi na wszystkie serdeczne przemówienia zwrócone do siebie, dał wyraz wdzięczności

tem wszystkim, którzy mu w tej pracy pomagali.

Przedewszystkim władcom polskim i tym, dzięki, ktorých pomocy uzyskał potrzebną na założenie szkoły, grunt przy parcelacji Bujwidzisk, i tym, którzy mu potem pomogli szkołę te wznosić. Budowę rozpoczęto jeszcze w r. 1923 a dopiero przed kilku dniami ją ukończono. Podniósł wielkie zasługi i inżynierów z Obudowy Kraju, którzy nietylko wspólnie z nim opracowali plany i wykenali je, ale i roboty degładali, w jesieni i zimie często pieszo zagładając do Bujwidzisk i okolicznych włościan, ktorzy myśl o założeniu szkoły przyjęli z radością i bezinteresownie pracowali przy jej budowie.

Wspomniał o serdecznem poparciu p. Kuratora i wszystkich władz szkolnych.

Po śniadaniu towarzystwo rozproszyło się. Młodzież pobiegła na łąkę po kwiaty, starci ogładali jeszcze szkołę. W tem zachrapały auta. Czas wrócić do Wilna. Pożegnania gościnnych gospodarzy, serdeczne Szczęść Boże dla nowej szkoły i życzenia by jak najwięcej takich placówek powstało i powróć do Wilna.

M Reutt.

cesje na r. b. na przewóz emigrantów z Polski do krajów Zamorskich:

Do Ameryki Północnej:  
Duńska Sp. Akc. Wschodnio-Asyjska Kompania Linje Baltycko-Amerykańskie;  
Do Ameryki Południowej:  
Chargours Rouins Cesulich Line, Królewsko-Holenderski Lloyd, Royal Mail Line;  
I do Palestyny:  
Fabro Line, Serviciel Maritim Roman, Lloyd Triestino i tylko powyższe towarzystwa mogą sprzedawać bilety emigrantom z Polski. (d).

— Aresztowanie redaktora odpowiedzialnego „Iskry“. Oczędaj aresztowany został redaktor odpowiedzialny białoruskiej „Iskry“ Hermanowicz pochwycony na rozrzucaniu literatury komunistycznej. — Komuniści nie żądają papieru. Oczędaj znowu w naszym mieście komuniści rozrzucili biblię komunistyczną. Są to przeszarżane odczy C. K. K. P. B. Z. z kwietnia. W treści wyjątkowo głupie, w stylu niezdarne.

### Likwidacja 3 band na terenie woj. Białostockiego.

Z Białostockiego nam donoszą:  
Pociąg za banda, która dokonała napadu na folwark Korzenie oraz na pociąg pod Narewką doprowadził do ujawnienia szeroko zorganizowanej akcji na terenie województwa Białostockiego. Dotychczas jak wiadomo oddano pod sąd 24 osoby. Poszukiwania za dalszymi uczestnikami napadów doprowadziły do wykrycia bandy, która podpaliła na Wołyniu tartak z 300 robotnikami. Uczestnicy wszystkich trzech napadów destali się już w ręce władz. Jak się okazuje organizacja tych napadów trwała 6 miesięcy. Kierowali nią czterej adnel G. P. U. z Mińska, ktorzy przywieźli pieniądze i broń. Wszyscy uczestnicy bandy posiadali krótkie setęte karabiny rosyjskie. Przy wykryciu band ujawniono szeroko rozgałęzioną organizację komunistyczną, której likwidacja odbywa się obecnie. W związku z ostatnimi aresztowaniami poważnie skompromitowany jest poseł Polakiewicz z Wyzwolenia.

### Starcie posterunku granicznego z oddziałem czerwonej kawalerji.

Na odcinku Holubowicze pomiędzy słupami Nr. 233—234 część załogi strażnicy Nr. 10 stoczyła walkę z 35 czerwonymi kawalerystami, ktorzy chcieli dokonać napadu na pasażę się konie z pobliskiego folwarku. Napad nie udał się dzięki temu, że zaczajonych kawalerzystów przypadkowo spłoszył przemity biegający na stronę polską. Dostrzeżeni przez patrol dali w kierunku niei ognia. Patrol zmuszony był zająć pozycję obronczą i przy pomocy nadeszłych posiłków zmusił bolszewików do cofnięcia się w głąb swego terytorjum.

### Teatr Letni.

„Noc Bachusowa“ operetka w 3-ach akt. Grachstaedt-tena.  
Nieznaną w Polsce operetka Grachstaedt-tena jest nowością wartosłową. „Noc Bachusowa“ w stylu swoim (przypomina operetki starszej daty, stojące na pograniczu operetki i opery komicznej. Muzyki jest w niej sporo, opracowana jest starannie, instrumentowana niezawazę udatnie i nieco za ciężko. Główne role Nerona i Lawinię wymagają od wykonawców kwalifikacyj niemal operowych. Libretto udatne ma kilka wdzięcznych ról i nastrozca reżyserowi niebywałej trudności. Szkoa wielka, że premiera tej operetki wypadła w okresie upadku naszego teatru operetkowego. Przy dzisiejszym jego stanie brakło odpowiednich wykonawców. Właściwie poza p. Kawecką, która w atmosferze prawie te operowej czuła się w swoim żywiole, nikt zadaniu swemu nie sprostał. Poniżej zwykłe niedociągnięcia premierowe i najzupełniej wierzę w większą precyzję i ożywienie podczas następných przedstawień. Leż są błędy nie do poprawienia. P. Krugowski jako reżyser osiągnął struonka, przerabiając operetkę na operę. Zrobił ją rozwalką miejscami nudną, zatusował parodystyczne zacięcie, jakie bezwzględnie ma nietylko libretto, leż nawet muzyka, przez co porzabawil „Noc Bachusowa“ właścicielowi tempa i charakteru. Jako Neron roli nie wyrzyszał i za wiele mówił, a wolimy aby śpiewał. P. Kosłńska nie była ani wdzięczną ani wlosnianą, chociaż to jej z roli wypadalo. Metellusowi p. Braszkiewicz zabrakło prawdziwej vis comica. Murzyni byli przeżarajacy, a balet wcale nie zachwycający. Przysko mi, że tyle przykrych rzeczy musiałem wypowiedzieć, na zakończenie więc stwierdzam najuroczyście, że po niezbednem usprawnieniu maszyny teatralnej, ożywieniu tempa, skrótaeb nie tylko antraktów leż i niektórych scen „Noc Bachusowa“ stanie się wcale miłym widowiskiem, wartem widzenia i słyszenia.  
S. W.



### Kronika wileńska.

**Urzędowe**

— Zmiana w podziale administracyjnym Województwa Wileńskiego. Najostatniem posiedzeniu Rady w dniu 26 ub. m. nastąpiła ostateczna przyehylona decyzja o ostateczkiwanych zmianach w podziale administracyjnym. Są one następujące:

1) Gmina Janiska pow. Wileńsko-Trockiego włączona zostaje do powiatu Święciańskiego.

2) Gmina Dukstańska pow. Brasławskiego do pow. Święciańskiego.

3) gminy: Jasiewska, Kobylńska i Zanarska z powiatu Święciańskiego zostają przeniesione do powiatu Dunilowickiego. Siedziba zaś starostwa tego powiatu z m. Dunilowicza do m. Postaw, przyezem nazwa „Dunilowicki“ zostaje zmieniona na „Postawski“.

4) Gminy: Żodziska, Wojstomska i znaczna część Wiśniewskiej pow. Święciańskiego włączają się do powiatu Wileńskiego.

5) 8 gmin Bohińska, Jodzka, Nowo Pohoska, Przebradzka, Drujska, Czerska, Miorska i Leopolska powiatu Dziśnieńskiego włączają się do powiatu Brasławskiego.

6) 4 gminy Tumilowska, Dokszyska, Porpińska i Parafjanowska powiatu Dunilowickiego do pow. Dziśnieńskiego.

7) Gmina Budslawska powiatu Dunilowickiego do pow. Wileńskiego.

Pozatem utworzony zostaje nowy powiat Mołodeczański z siedzibą Starostwa w m. Mołodecznie. W skład tego powiatu wejda gminy: Lebiedziewska, Mołodeczańska, Krasnosielska, Radoszkowska i Gródecka z pow. Wileńskiego, gmina Bienicka z pow. Osmiańskiego, po przeprowadzeniu zaś

zmian granic Wojewódzkich gmina Poloczańska z pow. Wołozynskiego i gmina Rakowska z pow. Stolpeckiego.

W związku z zatwierdzonymi zmianami, a w pierwszym rzędzie — z uruhoeniem powiatu w Mołodecznie i przeniesieniem starostwa do Postaw wjechał na miejsce inspektor administracyjny, p. Gintowt-Dziawłowski, w towarzystwie p. inżyniera Przygodzkiego w sprawie poczynienia zarządzeń, dotyczących rozlokowania urzędów.

**Z miasta.**

— Podatek dochodowy. Z dniem 30 czerwca r. b. upłynął termin składania zeznań, oraz wpłaty podatku dochodowego.

Jak się dowiadujemy prosioty za zwłokę dla tych, którzy podatku powyższego do dnia 30 czerwca nie wnieśli będą ściągane od dnia 15 lipca r. b. (d).

— Podatek przemysłowy od obrotu. Jak się dowiadujemy podatek przemysłowy od obrotu można uiszczać za pośrednictwem P.K.O., wplacając należność na rachunek oddanej Izby Skarbowej. (d).

— Uwadze emigrantów. Należy ostrzedz emigrantów, którzy posiadają karty okrętowe zadatkowane, lub preparady zakupione przez krewnych w Ameryce Północnej w towarzystwach: United States Lines, Cunard Line, Canadian Pacific, Red Star Line, White Star Line, Holland America Line, Compagnie Generale Transatlantique, Royal Mail Line, aby żądali zwrotu wplaconych zadatków, bądź też zwrócili się do swoich krewnych w Ameryce o wycofanie pieniędzy wplaconych za bilety okrętowe, gdyż jak się dowiadujemy w Urzędzie Emigracyjnym tylko następujące towarzystwa okrętowe otrzymały kon-

**Sprawy szkolne.**

— Echa udaremnionego zamachu w wileńskiej szkole powszechnej. Sprawa udaremnionego zamachu w szkole № 24 przy ul. Mostowej była przedmiotem żywej wymiany zdań w zainteresowanych kołach społeczeństwa. Natychmiast po dokonanych aresztowaniach odbyła się narada pedagogiczna w Kuratorjum. Prokuratura po zapoznaniu się z przebiegiem sprawy postanowiła uwolnić wszystkich trzech aresztowanych uczniów, polecając przekażać sobie wszystkie materiały zdobyte przez policję. Uczniowie aresztowani zeznali, że nie mieli określonego planu działania. Chcieli jedną z nauczycielek zastrzelić lub zbiorowo do kaletwa pobić. Rewolwer znalezione u jednego z uczniów, był własnością brata, podchorążego. Aresztowani uczniowie mają po 17 lat, wiekiem znacznie przerastając swych kolegów 10—12 letnich.

W związku z tem otrzymaliśmy następujący komunikat z Kuratorjum szkolnego.

Duża różnica wieku wśród młodzieży tych samych klas w szkołach — zjawisko normalne w stadjum organizowania szkolnictwa — wywołuje niepożądane wyniki wychowawcze, niezmiernie utrudniając naukę szkolną. Wobec powyższego Kuratorjum wydało zarządzenie Inspektorowi wileńskiemu, wyeliminowania całej młodzieży ponad przepisowy wiek ze wszystkich publicznych szkół powszechnych m. Wilna i zgrupowania jej w takiej liczbie klas odrębnych, jaka będzie niezbędna dla pomieszczenia tej młodzieży — oddzielenie męskiej i oddzielenie żeńskiej. To samo zjawisko widzimy i w szkolnictwie średnim. Kuratorjum po porozumieniu się z Ministerstwem zamierza wydać szereg zarządzeń, normujących obony stan rzeczy w szkołach średnich m. Wilna.

— Koło młodych ziemianek ze współdziałaniem Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek organizuje od 1 września w Rudzie Czechowskiej pod Palawami 3 i pół miesięczny kurs dla instruktorek wiejskich.

Kursy te mają przygotować kandydatki do prowadzenia wiejskich szwalni społecznych, kursów gotowania a zarazem do umiejętnej oddziaływania na oddane ich

pieczy dziewczęta i kobiety wiejskie.

Na kurs ten przyjmowane będą osoby z wykształceniem 6 ciałklas. szkoły średniej, świadectwo lub egzamin wstępny z przedmiotów ogółokształcących, znające warunki wsi polskiej.

Pierwszeństwo mieć będą kandydatki, które już pracowały społecznie lub oświatowo i zobowiązały się do rocznej pracy instruktorskiej.

Kurs obejmie naukę szycia, gotowania, wykłady z dziedziny społecznej i seminarja.

Kurs bezpłatny, koszt internatu i utrzymania wynosić będzie 50 zł. miesięcznie.

Zgłoszenia należy nadsyłać: Ruda Czechowska pod Palawami.

**Sądy.**

— Z Urzędu Rozjemczego. We czwartek, dn. 2 lipca, odbędzie się posiedzenie Urzędu Rozjemczego do spraw mieszkanicowych. Na porządku dziennym 21 sprawa, w tem 14 o ustalenie podatawowego komornego i 7 o ekamijsji. (l).

**Teatr, muzyka i sztuka.**

— „Zolnierz Królowej Madagaskaru“. Wczoraj w Teatrze Polskim wystawiono premierę świetnej krotoczwili Dobrzańskiego „Zolnierz Królowej Madagaskaru“ w nowej inscenizacji i pomysłowej reżyserji K. Wyrwiesza. Akt drugi (podczas próby w Teatrze) dał pole do popisów choreograficznych zespołowi baletowemu z udziałem uroczych sióstr Korseniowskich. P. Jaroszevska grająca rolę główną w tej krotoczwili, zachwycała nie tylko swą grą, ale również tańcem i śpiewem! Cała galerja typów z przysłowiowym „Mazurkiewiczem — bój się Boga“ daje wielkie pole naszym artystom do stworzenia ciekawych postaci, jakby żywcem wyjętych z pamiętników Kostrowskiego. Dział „Zolnierz Królowej Madagaskaru“.

— „Noc Bachusowa“ Teatr Letni od kilku dni bywa szczerze zapelniony na pięknej operetce „Noc Bachusowa“, w której W. Kawecka ma ogromne pole do popisu, zarówno wokalnego, jak i finezynnej gry. Dzielnie jej sekunduje p. Z. Kosłńska, która z swym partnerem Bruszkiewiczem tworzą żywą i niezmiernie komiczną parę. K. Krugowski, jako Neron wygląda portretowo, a poważnie sryje śpiewa z właściwym talentem Dział i jutro „Noc Bachusowa“.

### Gospodarka miejska.

(Wywiad.)

I.

Przed paru dniami odwiedził naszego Redaktora egzektor miejski, przypominając o jakimś zaległym podatku. Podczas tej wizyty rzucił niedwuznaczne spojrzenia na skromne umebowanie widocznie już w myśli, fachowo, oceniał jego wartość.

Mocno zirytowany tem Redaktor wetwał mi nie przed swe oblicza. „Mój kochany, wiem, że jesteś odważny i dość sprytny, udaj się więc do jaskini tego magistrackiego smoka i postaraj się zbadać, gdzie się podziwiają te wszystkie opłaty, podatki, kary i t. p. zdzierstwa, ktorými zatrawa życie mieszkanców naszego spokojnego miasta.“

Znaczący tym dowodem zafiancia, ubrojeni w świeżo zaostrojony olówek udam się do Magistratu.

Na miejscu mogłem stwierdzić, że określenie Redaktora było trafne, z tą różnicą, że historyczny smek posiadał pono kilkanaście groźnych paszcz, Magistrat zaś posiada niezliczoną męę ogonów.

Ogon przed jedną kasa, ogon przed drugą, a gdy mi się chciało dostać przed oblicze jednego z członków Magistratu, też cierpliwie musiałem stać w ogonku zainteresowanego.

Nadeszła wreszcie i moja kolej. Wszedłem do gabinetu, ogładając się dość trwożliwie, czy nie czyha na mnie gdzieś ukryty groźny egzektor miejski, ze względu że sumienie miałem nie zupełnie

czyste: podatek od „zbytku“ (poziadani rower) nie był dotąd z okoliczności ede mnie niezależnych, opłacony. Uspokojony uprzejmym przyjęciem wyłuszczyłem cel swego przybycia, zastrzegając jednocześnie ostrożnie, że w cywilizowanych państwach, posłów ani ścinają, ani wieszają. W oczach „ojca miasta“ dostrzegłem wyraz prawdziwego zdumienia. „Panu widocznie chodzi o budżet miejski na rok bieżący, nadzwyczajny wypadek, jest Pan dopiero drugą osobą w mieście, która tą się sprawą interesuje.“

— Czyż tak mało?

— Niestety, jak Panu wiadomo, prawe wymaga, aby przed złożeniem budżetu do Rady Miejskiej, budżet był przez 2 tygodnie dostępnym dla publiczności, dla oznajomienia się z projektowanymi dochodami i wydatkami miasta.

— Ciekawe, że to dopiero musiał być ogon żadnej silnych wróżki publiczności?

— Tak niestety, nie było. Przez dwa tygodnie zjawil się tylko jeden obywatel miasta, który przeglądając długie dziumy cyfr, błądząc w labiryntach działów, paragrafów i pozycji, zapytał wreszcie głównego buchaltersa, ile mu wypadnie płać podatku za psa, którego dostał w prezencie od przyjaciela, cychającego widocznie na jego spokój domowy.

— Skoro jednak rzecz ta widocznie Radcekiej interesuje, postaram się Pana, chociaż pobieżnie, wtajemniczyć w gospodarkę miejską. W roku bieżącym Magistrat przewiduje w budżecie zwyczajnym 6.495.474 zł. wpływów i 6.509.500 zł. wydatku. W budżecie zaś nad-

zwyczajnym 651.712 zł. dochodów i na sumę 687.686 zł. wydatków.

Czy Pana więcej interesują dochody?

— Nie, dziękuję, Radcekiej mniej więcej są wiadome źródła dochodów (między na myśli przyzedo Redaktora i swój nieopłacony podatek od „zbytku“). Chciałbym do wiedzieć się gdzie Panowie podziwiają taką moc pieniędzy, którą publiczność, „tak chętnie“, znosi do kasy miejskiej.

— Niestety, Panie, w Magistracie, oprócz kas dochodowych są i kasy rozchodowe i co przez jednę wpływie, to przez drugie wypływie, tak że Magistrat w rezultacie wiecznie ma tylko płućno w kieszeni. Skoro mamy mówić o wydatkach, może zaszniemy od działu Opieki Społecznej.

— Temat bardzo interesujący.

— No, więc niech Pan usłuje.

Na mocy Ustawy z dn. 16 sierpnia 1923 r. gminy miejskie i wiejskie, w miarę możności, obowiązane są opiekować się osobami, które trwale lub chwilowo z własnych środków lub własną pracą nie mogą zaspokoić niezbędnych potrzeb życiowych.

W myśl tego obowiązku Magistrat utrzymuje we własnym zakresie 2 przytułki dla starców mniej więcej na 200 osób, co kosztuje rocznie 69650 zł. i subsydjje 41 instytucji dobroczynnych prywatnych, opiekujących się niemowlętami, dziećmi i starcami. Niemowląt mamy na swój opiece 255 i wypłacamy miesięcznie na każde 25 zł., dzieci 840 na utrzymanie ktorých Magistrat wypłaca po 20 zł. na każde miesięcznie i

starców łącznie z nieuleczalnie chorymi i gruźlicznymi 401 osob., na które wypłaca się miesięcznie po 15 zł. Oprócz tego w instytucjach, na utrzymanie swe częściowo zarobkujących subsydjuje się 34 pensjonariuszy, wypłacając po 10 zł. miesięcznie na każdego. Razem na subsydjja instytucjom dobroczynnym prelimitowano w bieżącym roku 41400 zł. Magistrat dotąd wypłaca zapomogi wyłącznie na utrzymanie pensjonariuszy, ktorzy są przynależni do gminy m. Wilna, a przynależność tę nabywa się przez co najmniej roczny samodzielny pobyt w gminie samego pensjonariusza, lub rodziców, jeśli chodzi o dziecko. Wyjątek czyni się tylko dla niemowląt, aby uniknąć dzieciobójstw i podrzuceń. Subsydja wypłacane przez Magistrat instytucjom dobroczynnym stanowią mniej więcej 50 proc. rocznych kosztów utrzymania pensjonariusza, resztę niezbędnych środków instytucje muszą same zdobywać i z tego powodu ta mnogość kwest i zabaw na cele dobroczynne. Pod względem narodowościowym pensjonariusze dzielą się: niemowlęta — narodowości polskiej 230, żydowskiej — 25, dzieci narodowości polskiej 561, żydowskiej 198, litewskiej 36, rosyjskiej — 20 i białoruskiej 5 osób. Starców narodowości polskiej, oprócz przytułków miejskich, Magistrat subsydjuje 180 osób, żydowskiej 217 i rosyjskiej 4 osoby. Oczywiście, że pod względem wysokości subsydjów narodoweść nie odegrawa żadnej roli.

Oprócz subsydjowania instytucji dobroczynnych Magistrat opła-

ca koszty kuracji w szpitalu zakafnym i za lecenie dzieci niezamężnych rodziców w szpitalu dzieciinnym na Antokola i w szpitalu żydowskim na Zwierzynie oraz za utrzymanie wileńskich dzieci w innych gminach, przeważnie w Pruszkowie, na jaki cel prelimitowaną jest suma 78200 zł.

Abym przyjąć z pomocą ludzkom ubogim lub czasowo pozbawionym pracy Magistrat utrzymuje kosztem 24000 zł. rocznie kuchnię t. z. dla inteligencji, z której przeważnie korzysta ucząca się młodzież i kuchnię ludową, na utrzymanie której początkowo prelimitowano 12000 zł., leż na skutek dużej liczby w mieście ludzi pozbawionych pracy i potrzebujących pomocy na ostatniem posiedzeniu Rada Miejska dosygnęwała na ten cel dodatkowo 32500 zł.

Na pomoc doraźną przewidziana jest suma 18000 zł. rocznie. Znaczna część tej sumy przekazuje się do dyspozycji tow. Sw. Winecentego a Paulo, które pod kierunkiem kierudzonej p. Kosłńskiej rozdzielia subsydja pomiędzy poszczególne ubogie osoby. Na jednorazową pomoc instytucjom dobroczynnym nie otrzymujemy takich subsydjów prelimitowano 6000 zł. Od sum wydatkowanych na prowadzenie kuchni i na pomoc doraźną dla ludności chrześcijańskiej wypłaca się 56% gminie żydowskiej na prowadzenie takich instytucji dla ubogiej ludności żydowskiej. Na ten cel zapreimitowano na rok bieżący 51800 zł. Razem na opiekę społeczną wydatkuje Zarząd miasta w roku bieżącym 642.050 zł. Co stanowi prawie 10% ogół-

nych zwyczajnych budżetowych wydatków.

Ze względu na ciężki stan bezrobocia suma ta jeszcze nie jest wystarczająca, leż na większy wysiłek w tym kierunku nie pozwalają narazie środki miejskie.

Zanim przystąpimy do innych działów gospodarki miejskiej, Pan pozwoli, że przyjmę kilku interesantów, ktorzy już dłuższy czas czekają.

Przesnął się przed memi oczami szereg ludzi żądających pomocy: kilku robotników poszukujących pracy lub chleba, okradzionych w wagonie, starszka, była nauczycielką, prosząca o bezpłatne obindy, pamiętkę, organacja ulokować niemowlę w Domu Dzieciątka Jezus, jednem słowem smutny korowód nędzy ludzkiej. Po załatwieniu petentów przystąpiliśmy do dalszej pogawędki.

Barżo poważne wydatki ponosią za sobą utrzymanie szpitali i instytucji sanitarnych miejskich. Jest to największa pozycja rozchodowa budżetu miejskiego. Miasto utrzymuje 6 lekarzy i tyłuł dzorów sanitarnych, laboranta dla badań produktów spożywczych, izbę desyntezyjną i lańnię desyntezyjną, na co łącznie ze szczypleniem ospy i włośkizny wydatkuje 155121 zł. rocznie.

### Szanować złotego!

Złoty to więcej niż cztery liry włoskie. Złoty to prawie cztery franki franc. Złoty to nie „złotówka“! To półkrowiec „złotówki“!

BILANS

Banku Gospodarstwa Krajowego na dzień 31 grudnia 1924 r.

Table with two columns: STAN CZYNNY (Active State) and STAN BIERNY (Passive State). It lists various assets and liabilities with their respective values in Polish zlotys.

Rachunek strat i zysków za rok 1924-ty.

Table showing the profit and loss account for the year 1924. It details income from interest, dividends, and other sources, and lists expenses and losses.

Advertisement for 'HELIOS' film, featuring a bicycle and text about the film's plot and showtimes.

Advertisement for 'SYN SACHARY' (Sugar Son) film, including a bicycle image and details about the cast and production.

Advertisement for a bicycle, featuring an image of a bicycle and text describing its features and price.

Advertisement for 'Polski Bank Rzemieślniczy' (Polish Craftsmen Bank), providing information about its services and branches.

Advertisement for 'ZIOŁA z GÓR HARCU' (Herbs from Harcu Mountains), including an image of a medicine bottle and text about its health benefits.

Advertisement for 'Uniwesalny magazyn J. KACA' (Universal Store J. Kaca), listing various goods and services available.

Advertisement for 'Konkurs' (Contest) organized by the Grodno Intendancy, detailing the rules and prizes.

Advertisement for 'Przy 7000-8000 złotych gotówki' (With 7000-8000 zlotys cash), offering a reward for information.

Advertisement for 'MŁODOŚĆ i PIĘKNOŚĆ' (Youth and Beauty) cream, featuring an image of a woman's face and text about the product's benefits.

Advertisement for 'Niebywała okazja do 27.7 w firmie POLBUT' (Unprecedented opportunity in POLBUT firm), advertising a sale of shoes.

Advertisement for 'Ogłoszenie' (Notice) regarding a public hearing or legal proceeding.

Advertisement for 'Gotówka' (Cash) and other financial services, including interest rates and terms.

Advertisement for 'Dom Handlowy F. MIESZKOWSKI' (Trading House F. Mieszkowski), listing various goods and services.

Advertisement for 'WYROK' (Verdict) from the court, detailing a legal case and the court's decision.

Advertisement for 'Ogłoszenie' (Notice) regarding a public hearing or legal proceeding.

Advertisement for 'Ogłoszenie' (Notice) regarding a public hearing or legal proceeding.

Advertisement for 'Pracownia obuwia przy ul. Popowskiej' (Shoemaker's workshop), providing information about shoe repair and production.

Advertisement for 'WYROK' (Verdict) from the court, detailing a legal case and the court's decision.

Advertisement for 'KUPIĘ' (I will buy) regarding a piano or other musical instrument.

Advertisement for 'Ogłoszenie' (Notice) regarding a public hearing or legal proceeding.